



**TOMASZ KARGOL**

<https://orcid.org/0000-0002-7195-6638>

Uniwersytet Jagielloński

*Początki przemysłu naftowego w Galicji przed okresem  
autonomii w świetle wybranych polskich tytułów prasowych<sup>1</sup>*

**Abstract**

***Beginnings of the Oil Industry in Galicia Before the Period of Autonomy in the Light of Selected Polish Press Titles***

The publication of newspapers and the extraction and use of crude oil were undoubtedly among the socio-economic areas that significantly affected the lives of people in the 19<sup>th</sup> century. At the time, newspapers and journals played the role of the most important and popular sources of information about crude oil and its products, especially kerosene, and they shaped their readers' worldviews on those products' uses in the economy and everyday life.

This paper presents the beginning of the oil industry in Austrian Galicia in pre-autonomy Galicia in the Polish news press (*Czas*, *Gazeta Narodowa*, *Gazeta Lwowska*) and economic magazines (*Gazeta Przemysłowa*, *Korespondent Handlowy*, *Przemysłowy i Rolniczy*, *Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy*). The first mentions in the press on the subject appeared in the 1850s. In the 1860s, oil-related subjects were broadly represented in daily newspapers and in the economic press. In agricultural journals, especially in the Prussian and Russian partitions, oil-related subjects were not present in titles from the 1850s and 60s.

The first group of texts consisted of articles about crude oil (chemical properties) and regions which were rich in petroleum. In areas where it was present, crude oil had been known and used for a long time, but to the readership of newspapers and journals it was

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł jest pokłosiem prac platformy badawczej „Seminarium Geohistorii Galicji (1772-1918)” działającej w ramach Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage na Uniwersytecie Jagiellońskim.

a new resource. It is no wonder then that the press was explaining what it was and what its uses were.

The press did not focus on Galicia's deposits of crude oil, earthwax and natural gas, but did print detailed information on their sources around the world, especially in the United States (the names of oil fields, the volume and monetary value of extraction and export to Europe). The press saw the American mass production and sale of oil to Europe as the greatest threat to the Galician industry.

The press documented the economic situation of the Galician oil industry (petroleum mining, oil refinery, business people) and speculated on its future position in Galicia's economic system. It speculated that the oil industry would become an important branch of the economy. When writing about the oil industry, the press reported on the first mines (Bóbrka, Borysław), entrepreneurs, the presence of oil products on agricultural and industrial exhibitions organised in Kraków, Rzeszów and Jasło.

Another subject discussed by the press was articles on the trade of paraffin oil. The development of the Galician oil industry had also become a pretext to debate on its role in everyday life. In the opinion of the press, oil lamps would be used as street lighting and at home illuminating the whole room. These newspaper advertisements showed new products connected with the oil industry such as different kinds of paraffin oil and oil lamps.

**Keywords:** petroleum, paraffin oil, oil industry, Galicia, the press



Wydawanie prasy oraz wydobycie i eksploatacja ropy naftowej niewątpliwie należały do tych dziedzin społeczno-gospodarczych, które w istotny sposób wpłynęły na życie ludzi w XIX w. Gazety i czasopisma odgrywały wówczas rolę najważniejszego i najpopularniejszego źródła informacji, jak również kształtowały światopogląd swoich czytelników. Ropa naftowa zrewolucjonizowała wiele gałęzi przemysłu. Powstało i rozwinęło się górnictwo naftowe oraz przemysł rafineryjny. Z kolei wynalezienie lampy naftowej znacznie ułatwiło codzienne życie zwykłych ludzi.

Literatura na temat początków i historii przemysłu naftowego na ziemiach polskich w XIX w. jest niezwykle bogata i obejmuje uwarunkowania<sup>2</sup>, początki<sup>3</sup> oraz

---

<sup>2</sup> P. Franaszek, *Warunki rozwoju galicyjskiego przemysłu naftowego do roku 1914*, [w:] *Spółeczeństwo i gospodarka*, red. J. Chłopecki, H. Madurowicz-Urbańska, Rzeszów 1995, *Galicja i jej Dziedzictwo*, t. 2, s. 265-280; idem, *Przesłanki rozwoju górnictwa naftowego w Galicji*, [w:] *Austria – Polska: 1000 lat kontaktów*, red. J. Buszko, W. Leitsch, J. Rydel, przeł. M. Olszański, K. Rydel-Johnston, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1997, z. 121, s. 173-201.

<sup>3</sup> K. Nycz, *Początki górnictwa naftowego w Polsce*, „Wiek Nafty” R. 1, 1991, nr 1, s. 3-10; M. Augustyn, *Początki górnictwa naftowego w Bieszczadach*, „Bieszczad” t. 7, 2000, s. 219-281; M. Boryń, *Początki polskiego przemysłu naftowego i jego rola w polityce*, [w:] *Historia polskiego*

rozwój przemysłu naftowego w Galicji<sup>4</sup>, myśl techniczną<sup>5</sup>, biografistykę ze szczególnym uwzględnieniem postaci Ignacego Łukasiewicza<sup>6</sup> i Stanisława Szczepanowskiego<sup>7</sup>, a także prasę fachową<sup>8</sup>. W mniejszym zakresie podejmowano studia nad obecnością tematyki naftowej w ówczesnych środkach społecznego przekazu. Z drugiej strony w historiografii zaboru austriackiego mamy liczne publikacje bazujące na prasie – ogólnokrajowej i lokalnej, ogólnoinformacyjnej i specjalistycznej – będącej głównym źródłem wiedzy na temat życia politycznego, społeczno-gospodarczego oraz kulturalnego.

Celem artykułu jest ukazanie początków eksploatacji pokładów ropy naftowej w Galicji w świetle wybranych tytułów prasowych na ziemiach polskich w latach 50. i 60. XIX w., a więc w okresie, kiedy zaczął się rozwijać galicyjski przemysł naftowy.

Podstawę źródłową tekstu stanowią dzienniki, tygodniki i inne periodyki ukazujące się we wszystkich trzech zaborach. Reprezentowane są tytuły zarówno ogólnoinformacyjne, jak i gospodarcze. Do pierwszej grupy zaliczają się: „Czas” (wydawany w Krakowie), „Gazeta Lwowska” wraz z „Dodatkim Tygodniowym”, „Dziennik Lwowski”, „Nowiny”, „Gazeta Narodowa” (Lwów), „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, „Tygodnik Ilustrowany” (Warszawa). Drugą kategorię tworzą periodyki ekonomiczne i naukowe. Kwerendą objęta została prasa gospodarcza wschodniej Galicji wydawana we Lwowie („Rozprawy c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego”), zachodniej Galicji drukowana w Krakowie („Tygodnik

---

*przemysłu naftowego*, red. naukowa M. Boryń, A. Chodubski, B. Duraj, Toruń 2014, s. 37-49; B. Żmudzińska-Żurek et al., *Historia polskiej ropy w zarysie*, Kraków 2015, s. 9-53; M. Wolski, *Początki przemysłu naftowego w Galicji w świetle relacji Jana Trzecieckiego, syna Tytusa i innych nowo odkrytych źródeł*, „Wiek Nafty” R. 31, 2022, nr 1, s. 18-40.

<sup>4</sup> J. Bar et al., *Problem protoindustrializacji w przemyśle naftowym Galicji*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” t. 44, 1984, s. 57-83; P. Franaszek, *Zatrudnienie w przemyśle naftowym Galicji (do roku 1914)*, „Studia Historyczne” R. 33, 1990, z. 1, s. 37-46; *Historia polskiego przemysłu naftowego*, red. R. Wolwicz, t. 1, Kraków-Brzozów 1994.

<sup>5</sup> P. Franaszek, *Myśl techniczna w galicyjskim wiertnictwie naftowym w latach 1860-1918*, Kraków 1991.

<sup>6</sup> W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza 1822-1882*, Rzeszów 1985, idem, *Szejka z Galicji. Ignacy Łukasiewicz 1822-1882*, Rzeszów 2007; J. Zieliński, *Ignacy Łada Łukasiewicz (1822-1882) – pionier przemysłu naftowego*, „Rocznik Mielecki” t. 5, 2002, s. 37-50; W. Hap, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza na tle początków światowego i jasielskiego przemysłu naftowego*, „Rocznik Jasielski” t. 5, 2003, s. 7-28; P. Franaszek et al., *Ignacy Łukasiewicz. Prometeusz na ludzką miarę*, Warszawa 2021.

<sup>7</sup> L. Kuberski, *Wkład Stanisława Szczepanowskiego w rozwój przemysłu naftowego w Galicji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Historia” 1996, z. 32, s. 33-48; idem, *Stanisław Szczepanowski (1846-1900). Przemysłowiec, polityk, publicysta*, Opole 1997, *Uniwersytet Opolski. Studia i Monografie*, nr 239.

<sup>8</sup> W. Pawłowski, „Nafta” (1893-1914). *Organ Towarzystwa Techników Naftowych we Lwowie*, „Wiek Nafty” R. 5, 1995, nr 1, s. 3-9; W. Uliasz, *Monografia czasopisma „Ropa”*, cz. 1, „Wiek Nafty” R. 7, 1997, nr 2, s. 14-18, cz. 2, „Wiek Nafty” R. 7, 1997, nr 3, s. 11-15.

Rolniczo-Przemysłowy<sup>9</sup>”, „Gazeta Przemysłowa”), Królestwa Polskiego („Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, „Gazeta Handlowa”, „Korespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy”, „Ekonomista”, „Biblioteka Warszawska”), a także ta pochodząca z terenów Wielkopolski („Ziemiański. Pismo Poświęcone Rolnictwu i Przemysłowi”).

Ropa naftowa znana była i wykorzystywana od dawna, ale dla czytelników gazet i czasopism stanowiła surowiec nowy. Nie dziwi więc fakt, iż w prasie wyjaśniano, czym ona była, omawiano jej zastosowanie oraz sposób kształtowania się jej zasobów na świecie<sup>10</sup>. W 1853 r. w „Dodatku Tygodniowym” do „Gazety Lwowskiej” o „sposobach otrzymywania nafty” pisał Andrzej Gębarzewski, magister farmacji i asystent w katedrze chemii w c. k. Akademii Technicznej we Lwowie<sup>11</sup>. Wspomniany autor wyrażał nadzieję, że ropa może się stać czynnikiem industrialnej prosperity: „Tych kilka słów podajemy w chęci zwrócenia uwagi przedsiębiorców przemysłowych w naszym kraju, zwłaszcza, że my potąd sprowadzali naftę, tracąc przez to nie tylko własny produkt, ale i ponosiliśmy przy tym stratę asfaltu, który nie małym [sic] jest dobrodziejstwem tam, gdzie zbywają środki do wyprawy gościńców”<sup>12</sup>. W kolejnym numerze Gębarzewski scharakteryzował właściwości chemiczne wosku ziemnego (ozokerytu<sup>13</sup>), wydobytego w kopalni Roberta Domsa w Borysławiu<sup>14</sup> i przesłanego do analiz do c. k. Akademii Technicznej we Lwowie<sup>15</sup>.

W 1853 r. „Biblioteka Warszawska” opublikowała *Wyjątek z listu profesora Zejsznera z podróży po Galicji*, w czasie której przez miesiąc zgłębiał on pochodzenie oleju skalnego i przerabiał go na asfalt, wyrażając nadzieję, iż „z tego będzie można coś

<sup>9</sup> Więcej na temat tego czasopisma zob. P. Przybytek, *Prasowa działalność wydawnicza krakowskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego w latach 1850-1862*, „Zeszyty Prasoznawcze” t. 56, 2013, nr 3 (215), s. 401-425.

<sup>10</sup> „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 1853, nr 55 z 5 XI, s. 219-220; *Rozmaitości. V. Fermentacje różne*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1855, nr 50 z 23 XII, s. 400; *Część literacko-artystyczna. Przegląd usiłowań rolniczo-przemysłowych*, „Czas” 1856, nr 286 z 12 XII, s. 1; 1856, nr 287 z 13 XII, s. 1; „Gazeta Narodowa” 1863, nr 171 z 4 IX, s. 4; 1863, nr 177 z 12 IX, s. 4; 1863, nr 184 z 20 IX, s. 4.

<sup>11</sup> Akademia Techniczna – państwowa szkoła techniczna założona w 1843 r. i otwarta rok później. W 1877 r. została przekształcona w Szkołę Politechniczną (Politechnikę Lwowską).

<sup>12</sup> A. Gębarzewski, *Sposoby otrzymywania nafty*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 1853, nr 55 z 5 XI, s. 4.

<sup>13</sup> Woskowi ziemnemu nazwę „ozokeryt” nadał niemiecki mineralog Ernst Friedrich Glocker około 1850 r. Określenie to zostało powszechnie przyjęte i było używane w prasie galicyjskiej na przemian z terminem „wosk ziemny”. *Historia polskiego przemysłu...*, s. 296.

<sup>14</sup> Zapiski z przełomu XVII i XIX w. potwierdzają występowanie złóż ropy naftowej w Borysławiu. W 1855 r. w mieście tym odkryto znaczne pokłady wosku ziemnego, który zaczęto eksploatować po 1860 r. W latach 1855-1860 podjęto poszukiwania, a następnie rozpoczęto wydobywanie ropy naftowej. Działania prowadził Robert Doms. W 1865 r. w Borysławiu znajdowało się kilka tysięcy szybów, a tygodniowa produkcja wosku szacowana była na około 25 tys. cetnarów wosku i 50 tys. cetnarów ropy naftowej. *Historia polskiego przemysłu...*, s. 93, 299, 304.

<sup>15</sup> A. Gębarzewski, *Wosk kopalny, czyli ozokeryt*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 1853, nr 59 z 3 XII, s. 2.

korzystnego wyrabiać, jeżeli równocześnie produkta z destylacji pochodzące sprzedawać będzie można<sup>16</sup>. Ludwik Zejszner w latach 30-50. XIX w. wielokrotnie badał Karpaty, opublikował m.in. pracę *Podróż po Beskidach, czyli opisanie części gór Karpackich, zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu*, w której pisał o zasobach ropy naftowej i gazu ziemnego znajdujących się w okolicach Gorlic i Jasła. Przypuszczał on również, iż „stosowanie gazu naftowego w Galicji mogłoby się wielce przyczynić do pomyślności tej pięknej krainy”<sup>17</sup>.

Ponowne zainteresowanie prasy właściwościami chemicznymi ropy naftowej nastąpiło w latach 60. XIX w., kiedy to coraz powszechniejsze stawało się zastosowanie lamp naftowych oraz dochodziło do wypadków i pożarów wywołanych ich niewłaściwym użytkowaniem. Prasa chciała w ten sposób edukować czytelników i użytkowników. Pisano, jakiego rodzaju nafty i lamp należy używać, jak zapalać i gasić knot<sup>18</sup>. Na łamach „Gazety Przemysłowej” omówiono natomiast „gaz naftowy” i jego zastosowanie w oświetleniu<sup>19</sup>.

Kolejną grupę artykułów stanowiły relacje o zasobach ropy naftowej w Galicji (zob. il. 1). W lutym 1853 r. korespondent „Czasu” mieszkający prawdopodobnie w okolicach Biecza donosił:

Wiadomo wam, że w okolicy Gorlic, a szczególnie na gruncie Kobylanki są obfite pokłady smołowca ziemnego i źródła nafty. Otóż przed paru tygodniami właściciel Kobylanki sprowadził na miejsce podobno z Prus ludzi obeznanych z wydobywaniem i przerabianiem na produkt handlowy tych przedmiotów, celem rozpoznania ich bliżej i w zamiarze rozpoczęcia niemi obrotu na dużą skalę. Okolica nasza mocno ucieszyła się tą nowiną i z niecierpliwością oczekuje dobrego jej skutku. Wydobywanie i ruch handlowy tą niezmiernie pożyteczną kopaliną obudziłoby życie w naszej stronie i przyniosłoby niemałe korzyści nie tylko nam, ale i całemu krajowi. Sądząc po zamożności, energii i wytrwałości szanownego właściciela Kobylanki<sup>20</sup> należy się spodziewać, iż nie da się odstraszyć drobnymi trudnościami, na jakie napotkać może, ale wytrwawszy w swoim zamiarze i doprowadzając go do celu, poruszy przez to nowy u nas przemysł, który i dla niego nie pozostanie bez owocnym [*sic*]<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> Wyjątek z listu profesora Zejsznera, „Biblioteka Warszawska” t. 4, 1853, s. 384.

<sup>17</sup> L. Zejszner, *Podróż po Beskidach, czyli opisanie części gór Karpackich, zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu*, „Biblioteka Warszawska” t. 3, 1848, s. 520-521.

<sup>18</sup> *Nafta w Galicji*, „Gazeta Narodowa” 1864, nr 232 z 11 X, s. 1; „Czas” 1864, nr 162 z 14 X (przedruk artykułu *Nafta w Galicji* z „Gazety Narodowej”), s. 1; „Czas” 1864, nr 199 z 27 XI, s. 3; *Ostrożnie z naftą!*, „Czas” 1865, nr 260 z 14 XI, s. 3.

<sup>19</sup> *Gaz naftowy*, „Gazeta Przemysłowa” 1866, nr 4, s. 13-14.

<sup>20</sup> Kobylanka – wieś i dominium w cyrkule jasielskim, złożone z następujących wsi: Bodaki, Dominikowice, Gładyszów, Klęczany, Kobylanka, Ług, Męcina Mała, Męcina Wielka, Pstrążne, Wierchnia, Zdynia. W latach 1848-1853 własność Marii z Wielopolskich Jabłonowskiej, małżonki Stanisława Jabłonowskiego, pioniera przemysłu naftowego. K. Ślusarska, *W przededniu Autonomii. Własność ziemska i ziemiaństwo zachodniej Galicji w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013, *Szlachta i Ziemiaństwo na Ziemiach Dawnej Rzeczypospolitej*, s. 135.

<sup>21</sup> *Z pod Biecza*, „Czas” 1853, nr 42 z 22 II, s. 2.

Oczekiwania te spełniły się, gdyż Stanisław Jabłonowski założył kopalnię ropy w Siarach, a fabrykę asfaltu w Kobylance. W następnych latach w prasie pojawiły się informacje o nowych pokładach ropy i ośrodkach jej eksploatacji. „Tygodnik Ilustrowany” zaliczył Borysław i Bóbrkę do najobfitszych źródeł ropy naftowej w Galicji. Szczegółowo opisano tę drugą miejscowość, przybliżając czytelnikowi jej położenie:

Bóbrka leży na trzy ćwierci mili od Dukli i Krosna. Jest to wioska uboga, posiadająca bardzo mało ornego pola, a całym jej bogactwem był dotąd jodłowy las. Dwie niewielkie góry zamykają tutaj pomiędzy sobą obszar leśny, ciągnący się od wschodu na zachód na parę tysięcy kroków; mały tylko potoczek przerzyna w poprzek dolinę, której położenie zresztą niczym się nie odznacza.

W dalszej części artykułu omówiono początki wydobywania ropy naftowej. Liczbę studni (kopanek) szacowano na 14, a wydobycie ropy na 700-800 garnców<sup>22</sup>. Ropa bobrecka eksportowana była do Prus oraz przerabiana na czystą naftę w rafinerii w pobliskiej Polance<sup>23</sup>. Po 10 pionierskich latach przemysłu naftowego na łamach krakowskiego „Czasu” dokonano podsumowania tego okresu: „O ile dotąd wiadomo, znajduje się nafta w Galicji na długim pasie w kierunku południowo-wschodnim od Krakowa ku Lwowa i dalej. Najwięcej wydobywają w obwodzie samborskim. Na zachodzie zdają się być najkorzystniejsze okolice nowosądeckie nad Dunajcem”. Eksport ropy naftowej szacowano na 37 tys. cetnarów w 1863 r. i 41 tys. do października 1864 r. „Czas” wspominał również o coraz powszechniejszym zastosowaniu ropy naftowej w samej Galicji, które mogło wynieść nawet 150 tys. cetnarów<sup>24</sup>. W świetle sprawozdania lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej, zamieszczonego na kartach „Gazety Narodowej”, w 1865 r. do największych ośrodków wydobycia zaliczano Borysław, Schodnicę i Bóbrkę<sup>25</sup>. Samemu Borysławowi „Gazeta Narodowa” w 1865 r. poświęciła kilka artykułów, opisujących panujące tam stosunki społeczne, pracę robotników, działalność przedsiębiorców naftowych oraz technikę wydobywania ropy<sup>26</sup>. Również „Gazeta Przemysłowa” wskazywała rejon Borysławia i Drohobycza jako najbogatszy w zasoby ropy naftowej<sup>27</sup>. Informowano też o pokładach ropy w innych miejscowościach – Słobdzie Rungurskiej w powiecie kołomyjskim, Rosochach w powiecie samborskim i Wolance koło Drohobycza<sup>28</sup>.

<sup>22</sup> 1 garniec – 3,84 litra.

<sup>23</sup> Źródła ropy w Bóbrce w Jasielskiem, „Tygodnik Ilustrowany” 1865, nr 30, s. 252.

<sup>24</sup> *Nafta galicyjska*, „Czas” 1864, nr 184 z 10 XI, s. 3.

<sup>25</sup> *Gospodarstwo, przemysł i handel*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 59 z 12 III, s. 1.

<sup>26</sup> *Do Borysławia*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 211 z 15 IX, s. 1-2; nr 212 z 16 IX, s. 1; *Borysław*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 214 z 19 IX, s. 1-2; nr 215 z 20 IX, s. 1-2; nr 216 z 21 IX, s. 1-2.

<sup>27</sup> *O pokładach oleju skalnego i wydobywaniu tegoż w Galicji*, „Gazeta Przemysłowa” 1866, nr 12, s. 46.

<sup>28</sup> *Z Kołomyjskiego*, „Gazeta Narodowa” 1866, nr 138 z 16 VI, s. 4; *Z Samborskiego*, „Gazeta Narodowa” 1866, nr 213 z 15 IX, s. 4; *Nowe źródła ropy pod Drohobyczem*, „Gazeta Narodowa” 1866, nr 252 z 1 XI, s. 4. W 1866 r. poszukiwania ropy naftowej w Słobdzie Rungurskiej prowadziła



Prasa galicyjska nie koncentrowała się wyłącznie na zasobach ropy naftowej, wosku i gazu ziemnego w Galicji, ale donosiła również o ich pokładach na świecie – w Stanach Zjednoczonych<sup>29</sup>, Rosji (Krym, Kaukaz)<sup>30</sup> i Rumunii oraz w Niemczech w rejonie Hanoweru<sup>31</sup>.

Od samego początku informowania o ropie naftowej redakcje skupiały swą uwagę na możliwościach jej wykorzystania dla ekonomicznego rozwoju Galicji<sup>32</sup>. Prekursorem uprzemysłowienia tego regionu przy wykorzystaniu zasobów naturalnych, w tym również ropy naftowej, był ks. Adam Kacper Jakubowski (il. 2)<sup>33</sup>. Na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego wygłosił referat zatytułowany „Myśli o podniesieniu przemysłu i fabryk w Galicji”, który następnie wydrukowano na łamach prasy i w formie osobnej broszury. „Czas” w numerze 279 z 4 grudnia 1852 r. zamieścił fragmenty o „nafcie i smołowcu”. Redakcja opatrzyła ten fragment tekstu przypisem: „Kiedy to piszemy dochodzi nas wiadomość, że w bliskości Goric odkryto ogromne pokłady naturalnego smołowca. W tych dniach odebrać mamy w drodze już będące próby tej kopaliny. Strać się będziemy, ażeby istota ta poddana pod ścisły rozbiór chemiczny, dokładnie zbadaną i ocenioną być mogła”<sup>34</sup>. Poglądy Jakubowskiego zostały opublikowane również w warszawskim „Korespondencie Handlowym, Przemysłowym i Rolniczym”. Redakcja czasopisma pokusiła się o komentarz, iż ksiądz Stanisław Jabłonowski od kilkunastu lat zwracał uwagę na wartość ropy naftowej, starał się o odnalezienie pokładów ropy naftowej i asfaltu, planował ich przemysłowe zastosowanie, lecz „trudności górnicze” nie pozwoliły mu na realizację tych planów<sup>35</sup>.

---

spółka Franciszka Wolfartha i Mojżesza Rozenkrantza, a później własne badania rozpoczął Edward Torosiewicz. W miejscowości działało kilka szybów, ale wszystkie o słabej wydajności. W 1880 r. w Słobodzie osiadł Stanisław Szczepanowski, a następnie uruchomił tam kopalnię ropy i dowiercił się bogatych zasobów ropy naftowej. W latach 80. XIX w. miejscowa kopalnia należała do jednych z najwydajniejszych w całej Galicji. L. Kuberski, *Stanisław Szczepanowski...*, s. 44-49.

<sup>29</sup> *Nafta galicyjska*, „Czas” 1864, nr 184 z 10 XI, s. 3; *Spekulacja naftą w Ameryce*, „Czas” 1856, nr 190 z 22 VIII, s. 3; *Nafta galicyjska*, „Czas” 1865, nr 208 z 13 IX, s. 3; *Nafta*, „Czas” 1865, nr 249 z 31 X, s. 3; *Nafta galicyjska*, „Gazeta Lwowska” 1865, nr 212 z 16 IX (przedruk z „Czasu”); *Źródła oleju skalnego (petroleum) w Ameryce. Gospodarstwo, przemysł i handel*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 59 z 12 III, s. 1; „Gazeta Przemysłowa” 1866, nr 5, s. 20; „Gazeta Przemysłowa” 1867, nr 83, s. 122-123; „Gazeta Handlowa” 1864, nr 3 z 3 (15) XII, s. 4.

<sup>30</sup> „Gazeta Przemysłowa” 1866, nr 39, s. 160.

<sup>31</sup> *Nowe źródła ropy naftowej*, „Czas” 1865, nr 289 z 19 XII, s. 3.

<sup>32</sup> Więcej na temat miejsca przemysłu naftowego w programie gospodarczym Galicji zob. J. Wnęk, *Rozwój ideologii przemysłowej w Galicji 1866-1918*, Warszawa 2015, s. 200-217.

<sup>33</sup> Ks. Adam Kacper Jakubowski (1801-1882) był nauczycielem szkół pijarskich, członkiem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, jednym z pierwszych teoretyków uprzemysłowienia Galicji. Z. Kosiek, *Jakubowski Adam Kacper (1801-1882)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 381-382; J. Wnęk, *Rozwój ideologii przemysłowej...*, s. 68-69.

<sup>34</sup> „Czas” 1852, nr 279 z 4 XII, s. 1.

<sup>35</sup> „Korespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy” 1853, nr 72 z 30 VIII (11 IX), s. 1-2.

Na znaczenie ropy naftowej dla uprzemysłowienia kraju zwracano szczególną uwagę nie tylko w latach 50., ale i w kolejnej dekadzie XIX stulecia. W wydobywaniu tego surowca widziano impuls dla rozwoju przemysłu i rolnictwa. „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” przypuszczał, iż „robienie sadzy z gałęzi i innych szczytków lub też z naturalnej smoły czyli nafty, zwanej ropą, szczególnie zaś robienie czerni drukarskiej zdaje się, iż mogłoby być korzystnym”<sup>36</sup>. Cytowany tygodnik akcentował tylko jedną branżę (drukarnictwo), mogącą skorzystać z przerobu ropy naftowej. Dekadę później „Czas” dostrzegał już znacznie szersze możliwości:

Jasną jest także rzecz, jak korzystny wpływ wywarłoby podniesienie się tej nowej gałęzi przemysłowej na użytkowanie drzewa (na beczi), na żywność i siły robocze w Galicji, w kraju tak nisko stojącym pod względem przemysłu. Nader prawdopodobnym jest, iż oprócz wydobywania nafty otworzyłyby się i inne gałęzie przemysłu, szczególnie podniosłyby się wyroby chemiczne, aby użytkować odchody naftowe, które teraz nie mają prawie żadnej wartości. Szczególnie wielką ekonomiczną wartość miałyby destylowanie, jeżeliby niedawno w wielu krajach patentowane przenośne narzędzia gazowe okazały się praktycznymi. Miasteczka, odosobnione fabryki, dworce nawet, pociągi kolei żelaznych mogłyby za pomocą tych przyrządów zużywać odchody nafty na bardzo tanie oświetlenie gazowe [...]. Łatwo także być może, iż źródła nafty w tym kraju mieszczą w sobie podstawę wiele obiecującej i olbrzymiej produkcji, mogącej o nader ważne artykuły powiększyć nasz wewnętrzny i zewnętrzny handel<sup>37</sup>.

W opinii krakowskiego dziennika ropa naftowa i nafta mogłyby stać się trampoliną dla społeczno-gospodarczego rozwoju Galicji. W podobnym duchu o jego perspektywach pisała „Gazeta Przemysłowa”: „Galicyski interes na olej skalny nosi w sobie zarody ogromnej produkcji na przyszłość. Źródła jej przy należytych postępowaniu są tak obfite, że nie tylko Austrię, ale i całą środkową Europę zaopatrzyć mogą”. Zagrożenie dla rozwoju widziano w konkurencji amerykańskich producentów, niedostatecznej wiedzy kupców na temat oczekiwań rynku i wysokich kosztach transportu kolejowego („fracht z Nowego Yorku przez Bremę do Wiednia kosztuje nie więcej, jak z głównych zakładów galicyjskiej produkcji Drohobycza i Przemysła do Wiednia”)<sup>38</sup>.

Łącząc ropę naftową z szansą na prosperitę gospodarczą kraju, prasa przynosiła również informację o pierwszych przedsiębiorcach i ich sukcesach. Pismo „Nowiny” w 1854 r. informowało o wykorzystaniu nafty do oświetlenia: „A Nafta to przecie i źródło korzyści, i źródło zdrowia, i źródło światła nawet! Wiadomą bowiem jest rzecz, że Nafta, zastosowana do lamp sporządzanych już we Lwowie u blacharza Galambosz[a], daje tak rześiste światło, iż jeden płomyk odpowiada światłu ośmiu

<sup>36</sup> *Potrzeby galicyjskiego rolnictwa i przemysłu*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1855, nr 6, s. 47.

<sup>37</sup> *Nafta galicyjska*, „Czas” 1864, nr 184 z 10 XI, s. 3.

<sup>38</sup> *Olej skalny w Galicji*, „Gazeta Przemysłowa” 1867, nr 80, s. 110-111.



świec stearynowych<sup>39</sup>. W 1855 r. „Gazeta Lwowska”, a za nią „Czas” anonsowały, iż w grupie galicyjskich przedsiębiorców, którzy zgłosili swoje produkty na wystawę światową w Paryżu<sup>40</sup>, znalazł się Henryk Lichtner z Tustanowic ze smołą, ropą naftową i asfaltem<sup>41</sup>. W 1856 r. „Czas” do pionierów przemysłu naftowego zaliczył Roberta Domsa<sup>42</sup> oraz dwóch niewymienionych z nazwiska „właścicieli”. Następnie gazeta relacjonowała działalność Domsa, który w jej opinii „najdalej postąpił w tej mierze [wydobycia i eksploatacji ropy naftowej]”, gdyż otrzymał patent na eksploataowanie ropy w całym państwie i uruchomił szyb w Borysławiu. O pierwszym anonimowym przedsiębiorcy pisano:

Jeden z nich z jasielskiego z pod [sic] Gorlic próbował ją oczyścić przez destylację, otrzymał płyn przezroczysty, zdalny do lamp oświetlających, który to płyn przywieziony w małej próbce na tegoroczną krakowską wystawę rolniczą zajął mocno ludzi przemysłowych. Wtorego zaś scharakteryzowano w sposób następujący: Drugi właściciel źródła ropy naftowej, także z jasielskiego, ale z pod [sic] Krosna, znalazł w sąsiedztwie swoim przedsiębiorcę, który zamysła założyć fabrykę do wyrobu ropy na olej węglowy. Przedsiębiorca ów byle znalazł zdolnych i z przedmiotem obeznanych pomocników, to wątpić można nie można, że zamierzony przez niego sposób wydobywania ropy posłuży do otrzymania jej w takiej ilości, aby się nią fabryka średniego rozmiaru zająć mogła.

Czytelnicy „Czasu” nie poznali nazwisk owych promotorów tego rodzaju biznesu<sup>43</sup>. Być może jednym z nich był Tadeusz Muczkowski z Gorlic, który na wystawie rolniczo-przemysłowej w czerwcu w Krakowie prezentował „olej skalny nierafinowany i rafinowany”<sup>44</sup>. Więcej o produktach wystawianych przez Muczkowskiego pisał „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” w sprawozdaniu z wystawy gospodarczo-rolniczej w Krakowie w dniach 16-18 czerwca 1856 r. Muczkowski prezentował na niej płótno, przędzę lnianą oraz „naftę, czyli olej skalny płynny, czarny, w stanie rodzimym i naftę destylowaną przez aptekarza w Gorlicach<sup>45</sup>, białości najczystszejszego spirytusu. Przywilej wyłączny na zbieranie nafty w tej okolicy przysłuża

<sup>39</sup> „Nowiny” 1854, nr 48 z 22 IV, s. 7.

<sup>40</sup> Wystawa światowa w Paryżu z 1855 r. była drugą, po londyńskiej z 1851 r., wystawą światową.

<sup>41</sup> „Gazeta Lwowska” 1855, nr 10 z 13 I, s. 4; „Czas” 1855, nr 12 z 17 I, s. 2.

<sup>42</sup> Robert Doms (1816-1893) – przedsiębiorca, działacz społeczny, filantrop. Pochodził z Prus. W Galicji zaangażowany był w działalność przemysłową w górnictwie naftowym i rolno-spożywczym (był właścicielem browaru, fabryki kawy zbożowej, piekarni i dwóch młynów parowych). Był członkiem i prezesem Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie. K. Łoza, Ch. Charczuk (współpraca), *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie. Przewodnik*, Wrocław 2016, s. 296-297.

<sup>43</sup> *Część literacko-artystyczna. Przegląd usiłowań rolniczo-przemysłowych*, „Czas” 1865, nr 286 z 12 XII, s. 1.

<sup>44</sup> „Czas” 1865, nr 138 z 18 VI, s. 1. Tadeusz Muczkowski – w 1851 r. rządcą dóbr Zagórzany w cyrkule jasielskim, w 1854 r., członek Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego, korespondent „Tygodnika Rolniczo-Przemysłowego”.

<sup>45</sup> Owym aptekarzem z Gorlic był zapewne Ignacy Łukasiewicz, który w 1853 r. opuścił Lwów i przeniósł się do Gorlic, gdzie wydzierżawił aptekę i destylował ropę. R. Mierzecki, *Przemysł*

ks. Stanisławowi Jabłonowskiemu<sup>46</sup>. Wspomniany już Doms zaliczany był do najaktywniejszych przedsiębiorców w Borysławiu. W połowie lat 60. „Gazeta Narodowa” tak opisywała jego działalność:

Pomiędzy właścicielami odszczególnia się p. Doms, znany właściciel młyna parowego itd. we Lwowie. Chce on prowadzić wydobywanie surowca systematycznie, a mianowicie nie kopie duczek<sup>47</sup>, ale wierci studnię artezyjską, z której ma, jak w Pensylwanii, wytrysnąć strumień nafty do góry. Jak powiadają, dokopał się już 76 sążni głębokości i natrafił dwa razy na silne żyły kipiączki<sup>48</sup> dające po 30 kibłów<sup>49</sup> dziennie, ale zawsze nie tyle, jak pragnie<sup>50</sup>.

Z grona przedsiębiorstw galicyjskich więcej uwagi prasa poświęcała kopalniom w Klęczanach<sup>51</sup> i Bóbrce oraz destylarni w Polance. „Głos Wielkiego Księstwa Poznańskiego” w 1858 r. informował o wydobywaniu ropy naftowej w Klęczanach przez barona Maurycego Brunickiego<sup>52</sup> oraz o wybiciu szybu na zboczu lokalnego wzgórza przez Apolinarego Zielińskiego<sup>53</sup>. W 1858 r. „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” zawiadamiał o produktach Ignacego Łukasiewicza, określanego jako „aptekarz z Jasła”, obecnych na jasielskiej wystawie gospodarczej. Prezentował on następujące towary: „olej skalny surowy zwany przez lud ropą” z Bóbrki, kamfinę<sup>54</sup> do oświetlania, „olej tłusty” do smarowania maszyn, maź do drewnianych i żelaznych osi, asfalt i gudrinę<sup>55</sup>. W sprawozdaniu z wystawy podano ceny i informacje o praktycznym zastosowaniu powyższego asortymentu<sup>56</sup>. W 1861 r. korespondent „Czasu” pisał o przedsiębiorstwie założonym w 1858 r. z inicjatywy właścicieli majątku w Klęczanach, Apolinarego i Eugeniusza Zielińskich, którzy w roku 1859 nawiązali współpra-

---

*naftowy w Polsce w XIX i XX wieku*, „Analecta” t. 8, 1999, nr 2 (16), s. 58; P. Franaszek et al., *Ignacy Łukasiewicz...*, s. 49.

<sup>46</sup> *Sprawozdanie z drugiej Wystawy gospodarsko-rolniczej w dniach 16, 17 i 18 czerwca 1856 r. w Krakowie odbytej*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1856, nr 30, s. 236.

<sup>47</sup> Duczka – jama naftowa.

<sup>48</sup> Kipiączka – surowa ropa naftowa.

<sup>49</sup> Kibel – w górnictwie drewniane wiadro służące do wydobywania urobku lub ropy naftowej na powierzchnię ziemi.

<sup>50</sup> *Borysław*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 214 z 19 IX, s. 2.

<sup>51</sup> Klęczany – wieś w powiecie sądeckim.

<sup>52</sup> Baron Maurycy Brunicki – właściciel Pisarzowej, w 1858 r. podjął pracę nad wydobywaniem ropy naftowej w Klęczanach, jednak bez spodziewanych rezultatów. W tym samym roku tego samego spróbował Eugeniusz Zieliński – tym razem z sukcesem, gdyż natrafiono na źródła nafty o dziennym wydobywaniu na poziomie 20 cetnarów (1 cetnar lwowski = 51,84 kg, 1 cetnar austriacki = 56 kg). *Klęczany, Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, s. 142.

<sup>53</sup> „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1858, nr 265 z 11 XI, s. 3; nr 266 z 12 XI, s. 3.

<sup>54</sup> Kamfina – czysty olejek terpentynowy zmieszany z alkoholem.

<sup>55</sup> Gudrina – rodzaj parafiny.

<sup>56</sup> *O wystawie w Jasle*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” R. 5, 1858, nr 45, s. 356.

cę z Łukasiewiczem<sup>57</sup>. W 1861 r. na wystawie przemysłowo-rolniczej w Rzeszowie wyroby chemiczno-przemysłowe (naftalinę, olej mineralny, benzynę i maź) prezentował Tytus Trzeciecki z Polanki koło Krosna. „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” zamieścił jego sprawozdanie na temat wyrobu tych produktów. W swej destylarni w Ułaszowicach koło Jasła przerabiał on wspólnie z Karolem Klobassą ropę naftową wydobywaną w Bóbrce, będącą własnością wspomnianego Klobassy<sup>58</sup>. W dalszej części swej relacji Trzeciecki omówił zastosowanie i cenę następujących wyrobów: naftaliny i oleju mineralnego, wykorzystywanych przy produkcji lamp naftowych, mazi, używanej do smarowania osi wozów i maszyn, malowania dachów, parkanów oraz wszelkich wyrobów z drewna, a także benzyny, mającej zastosowanie do czyszczenia tłustych plam na różnego rodzaju tkaninach<sup>59</sup>.

Z upływem czasu na łamach prasy pisano coraz więcej o przemyśle naftowym i jego rozwoju. W 1867 r. „Dziennik Lwowski” następująco podsumował jego ówczesny stan: „Przemysł naftowy w Galicji od roku 1859, w którym to roku wystąpiła nafta na targ światowy, przybrał znakomite rozmiary”. Szacowano, iż w rejonie Borysławia funkcjonowało około 6 tys. szybów o kapitale 2 mln złr oraz było zatrudnionych 10 tys. robotników. Ubolewano jednak nad faktem słabej kontroli państwa nad przedsiębiorstwami<sup>60</sup>. O Borysławiu jako głównym ośrodku przemysłu naftowego pisała w 1865 r. „Gazeta Narodowa” (il. 3): „Głównym punktem eksploatacyjnym jest dotychczas Borysław w okręgu samborskim, gdzie nafta w wielu miejscach na powierzchni ziemi wytryska<sup>61</sup> oraz „Czas”: „Ogólna produkcja, w obwodach lwowskim i samborskim, wynosić ma około 15,000 cet.; a najznacześniejszym punktem produkcji jest Borysław w Samborskiem, gdzie nafta w wielu miejscach sama się na wierzch wydobywa<sup>62</sup>”.

Prezentowanie w prasie pierwszych galicyjskich naftowych biznesmenów i ich przedsiębiorstw połączone zostało z dyskusją nad powołaniem spółki akcyjnej mogącej podjąć się eksploatacji ropy naftowej na szerszą skalę. Debatę na ten temat zainicjowała „Gazeta Narodowa” w 1864 r. Zdaniem autora kryjącego się pod inicjałami J. St. słabość galicyjskiego przemysłu naftowego stanowiło rozproszenie produkcji

---

<sup>57</sup> Z *Sądeckiego*, „Czas” 1861, nr 157 z 12 VII, s. 3. Współpraca Łukasiewicza z Zielińskimi była krótkotrwała, doprowadziła jednak do powstania rafinerii nafty, a zakończyła się latem 1859 r. rozwiązaniem spółki. P. Franaszek et al., *Ignacy Łukasiewicz...*, s. 56.

<sup>58</sup> W 1861 r. Łukasiewicz, Trzeciecki i Klobassa zawiązali spółkę zajmującą się wydobywaniem i przerobem ropy naftowej. Nową destylarnię zbudowano w Polance. Była to trzecia, po Kłęczanach i Ułaszowicach, rafineria uruchomiona przez Łukasiewicza. P. Franaszek et al., *Ignacy Łukasiewicz...*, s. 52-59.

<sup>59</sup> *Sprawozdanie z Wystawy i ogólnego Zebrania c. k. Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego, odbytych w Rzeszowie od 4 do 7 czerwca 1861 r.*, „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1861, nr 21, s. 161.

<sup>60</sup> „Dziennik Lwowski” 1867, nr 163 z 17 X, s. 4.

<sup>61</sup> *Gospodarstwo, przemysł i handel*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 46 z 25 II, s. 3.

<sup>62</sup> „Czas” 1865, nr 44 z 23 II, s. 3.

i działalność licznych, lecz dysponujących niewielkim kapitałem przedsiębiorstw. Nie były one w stanie konkurować z dużymi zagranicznymi firmami handlowymi. Prowadziło to do obniżenia ceny surowca i destylatu. Autor obawiał się, iż źródła ropy naftowej mogły być przejęte przez zagranicznych przedsiębiorców skupionych w dużych spółkach akcyjnych. Szansy upatrywał w powołaniu krajowej spółki akcyjnej o kapitale akcyjnym 2 mln złr. Jej celem miało być prowadzenie fabryk zajmujących się przerobem ropy naftowej na destylowaną ropę naftową, benzynę, maź, i asfalt, a także wosku ziemnego na świece. Takie przedsiębiorstwo zapewniłoby właścicielom złóż naftowych stały i uczciwy dochód oraz odpowiednią cenę produktów. Ponadto wpłynęłoby na dalsze racjonalne poszukiwania złóż ropy naftowej<sup>63</sup>.

Dyskusję nad modelem stosunków własnościowych w przemyśle naftowym podjęły „Czas” i „Gazeta Lwowska”. Krakowski dziennik nie taił, iż był zwolennikiem powołania spółki galicyjskich przedsiębiorców przy udziale kapitału i specjalistów z zagranicy. Kiedy w Galicji takie przedsiębiorstwo nie powstało, z zadowoleniem przyjął informację o powołaniu spółki akcyjnej dla eksploatacji ropy naftowej z kapitałem 2 mln franków we Francji, jak również o dwóch innych zagranicznych spółkach<sup>64</sup>. „Gazeta Lwowska” z kolei powstanie takiej działalności uznała za „czystą utopię”, wyjaśniając, że nie będzie możliwe zebranie kapitału w kwocie 2 mln złr z powodu braku wolnych środków finansowych w kraju. Rozwiązanie problemu widziała we wprowadzeniu regale (prawa) górniczego, dzięki któremu wydobyć i sprzedaż ropy naftowej przejdzie w ręce kilkunastu lub kilkudziesięciu zamożnych, energicznych przedsiębiorców działających pod nadzorem władz górniczych. W ten sposób likwidacji uległoby rozproszenie wydobywania, przerobu i sprzedaży ropy naftowej. Poddanie wydobywania nafty prawu górniczemu nie oznaczałoby przejęcia pól naftowych przez państwo, wprowadzenia monopolu państwowego i naruszenia prywatnej własności, jak również nie stanowiłoby przeszkody w powołaniu spółek akcyjnych<sup>65</sup>.

Prasa analizowała galicyjskie początki przemysłu naftowego w powiązaniu z handlem ropą i jej produktami zarówno w samej Galicji, jak i w skali europejskiej i ogólnoswiatowej. Regularnie donoszono czytelnikom o skali wydobywania i eksportu ropy. Od 1855 r. w „Gazecie Lwowskiej” pojawiały się informacje o cenach nafty – surowej, czyszczonej, żółtej, rektyfikowanej – na podstawie notowań na targach we Lwowie i Frankfurcie nad Menem. Pisma nie ograniczały się do podawania rynkowych cen produktów, ale starały się ukazać, jak prężnie rozwijała się krajowa i międzynarodowa wymiana handlowa na tym polu. Przykładem może być publicystyka „Gazety Narodowej” z lat 60. XIX w. W 1863 r. podano informację, iż „w Wiedniu

<sup>63</sup> J. St., *Nafta w Galicji*, „Gazeta Narodowa” 1864, nr 232 z 11 X, s. 1; J. St., *Jeszcze o nafcie*, „Gazeta Narodowa” 1864, dodatek do nr. 243 z 23 X, s. 5; J. St., *Gazeta Lwowska i nafta*, „Gazeta Narodowa” 1864, dodatek do nr. 248 z 30 X, s. 5.

<sup>64</sup> „Czas” 1865, nr 155 z 1 VII, s. 3; nr 176 z 4 VIII, s. 3; nr 190 z 22 VIII, s. 3.

<sup>65</sup> „Gazeta Lwowska” 1864, nr 239 z 19 X, s. 962-963; nr 245 z 26 X, s. 986; nr 246 z 27 X, s. 989; nr 248 z 29 IX, s. 997-998; nr 251 z 3 XI, s. 1009-1010.

nafta jest czem raz więcej poszukiwana”, a z Tarnowa wysłano w tym roku około 20 tys. cetnarów, nie licząc transportów do innych miejsc<sup>66</sup>. W 1864 r. „Gazeta Narodowa” analizowała przygotowywany wówczas austriacko-rosyjski traktat handlowy pod kątem interesów galicyjskiego przemysłu naftowego. Dostrzegano zagrożenie ze strony przemysłu rosyjskiego:

Co z Galicji wywozić możemy do Moskwy? Chyba naftę i świece z wosku ziemnego? Lecz i to jest prawie niepodobne lub tylko w małej ilości dla Wołynia. W posiadłościach moskiewskich w Azji, przed dwoma laty w Baku na olbrzymie rozmiary zakładano fabryki nafty i wosku ziemnego, a obfitość tamtejszych źródeł nafty równa się obfitości amerykańskich. Galicyjskie z nimi nie dotrwiąją konkurencji<sup>67</sup>.

Przypuszczenia dziennikarzy okazały się prawdziwe, gdyż w drugiej połowie XIX w. ropa galicyjska konkurowała z ropą amerykańską oraz rosyjską („falsyfikatem rosyjskim”)<sup>68</sup>. W 1865 r. „Gazeta Narodowa”, powołując się na źródła statystyczne, podawała, iż wydobycie ropy naftowej w Galicji w 1864 r. wynosiło około 300 tys. cetnarów, a produkcja czystej nafty – 150 tys. cetnarów, z czego w Galicji skonsumowano 50 tys. cetnarów, do Wiednia wysłano 90 tys., a za granicę – 10 tys.<sup>69</sup> W innym artykule donoszono, iż na podstawie sprawozdania przedłożonego lwowskiej Izbie Handlowej i Przemysłowej z dworca w Przemysłu wyekspediowano 91 026 cetnarów, a we Lwowie sprzedano 1357 cetnarów. Transporty ropy wyruszały też z Rzeszowa, Dębicy i Tarnowa<sup>70</sup>. W 1865 r. ta sama gazeta opublikowała sprawozdanie lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej, w którym opowiadano się za obniżeniem opłat frachtowych na kolejach, co mogłoby pozytywnie wpłynąć na wydobycie ropy naftowej i handel nią<sup>71</sup>. We wrześniu 1866 r. „Gazeta Narodowa” spodziewała się zwiększenia wywozu ropy do Austrii i zmniejszenia importu ropy amerykańskiej. Na podstawie statystyki kolei Karola Ludwika w 1865 r. eksport ropy naftowej wyniósł 117 tys. cetnarów<sup>72</sup>. O eksporcie tego surowca pisał również „Przegląd”: „Transport nafty i oleju skalnego z Galicji przybierają czem raz większe rozmiary. Od stycznia b.r. transporta nafty oddane na kolej w samym Przemysłu wnoszą przeszło

<sup>66</sup> „Gazeta Narodowa” 1863, nr 207 z 18 X, s. 4.

<sup>67</sup> *Austriacko-moskiewski traktat handlowy*, „Gazeta Narodowa” 1864, nr 285 z 14 XII, s. 1.

<sup>68</sup> „Falsyfikat rosyjski” – mieszanina ropy naftowej i ciężkich olejów, zawierająca około 90% przedestylowanej ropy. Uznawana za surowiec, była zwolniona z opłat celnych, którym podlegała nafta. Rafinerie w państwie austro-węgierskim bez przeszkód odzyskiwały naftę z „falsyfikatu”. P. Franaszek, *Przemysł naftowy na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Wrocław, 15-18 września 1999 roku. Pamiątnik*, t. 3, cz. 2, Toruń 2002, s. 369-380.

<sup>69</sup> „Gazeta Narodowa” 1865, nr 3 z 4 I, s. 3.

<sup>70</sup> „Gazeta Narodowa” 1865, nr 99 z 30 IV, s. 3.

<sup>71</sup> *Gospodarstwo, przemysł i handel*, „Gazeta Narodowa” 1865, nr 59 z 12 III, s. 1.

<sup>72</sup> *Gospodarstwo, przemysł i handel*, „Gazeta Narodowa” 1866, nr 220 z 23 IX, s. 1.



50.000 cetnarów. W Tarnowie zaś oddano 17.000 cetn.<sup>73</sup>. Zagadnienia handlu ropą naftową były regularnie poruszane przez „Gazetę Przemysłową”. Informowała ona o wydobywaniu oraz eksporcie ropy i wosku ziemnego (cenach produktów, kierunków eksportu, kosztach transportu, kupcach trudniących się handlem)<sup>74</sup>. Informacje o rozwoju handlu ropą w Galicji docierały poza jej granice. „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” w 1864 r. informowała, iż „wywóz nafty z Galicji obiecuje tego roku przybrać nadzwyczajne rozmiary. Podług zamówień dotychczasowych wynosi cyfrę 60,000 beczek, a zarząd kolei żelaznych musiał pomnożyć na stacjach we Lwowie, Przemysłu i Rzeszowie inwentarz wagonów przepisanych do transportu oleju skalnego<sup>75</sup>”.

Kolejnym wątkiem poruszonym przez prasę są starania o zniesienie przepisów zaliczających naftę do regaliów górniczych. Zgodnie z ustawą górniczą z 1854 r. ropa naftowa uznana została za regale. Minister finansów potwierdził to swoim podpisem w 1860 r. W 1862 r. wydane zostało cesarskie rozporządzenie wyłączające ropę naftową spod regale, ale pod warunkiem, iż będzie ona eksploatowana w celu produkcji nafty oświetleniowej. Ustalenia te obejmowały również wosk ziemny, który w 1865 r. został zupełnie wyłączony spod przepisów ustawy górniczej<sup>76</sup>.

Prasa wyjaśniała te przepisy<sup>77</sup> oraz informowała o działalności c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie w sprawie, „czy dobywanie nafty, tak jak dotychczas, ma być zostawione prywatnemu przemysłowi, czyli też powinno być podciągnięte pod kategorię tak zwanych regaliów górniczych?” oraz wezwania właścicieli ziemskich, aby w ciągu pół roku, do końca maja 1861 r., złożyli do Urzędu Górniczego we Lwowie podania o pozwolenie na wydobywanie ropy naftowej<sup>78</sup>.

Ponadto w latach 60. toczyła się prasowa dyskusja nad prawnymi uwarunkowaniami funkcjonowania przemysłu naftowego w Galicji. „Gazeta Lwowska”, oficjalny organ władz, opowiadała się za odebraniem właścicielom gruntów, na których

<sup>73</sup> „Przegląd” 1864, nr 79 z 30 IX, s. 4.

<sup>74</sup> *Olej skalny w Galicji*, „Gazeta Przemysłowa” 1867, nr 80, s. 110-111; *Notatki handlowe*, „Gazeta Przemysłowa” 1867, nr 95, s. 188; *Notatki handlowe*, „Gazeta Przemysłowa” 1868, nr 111, s. 28.

<sup>75</sup> „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1864, nr 228 z 29 IX, s. 4.

<sup>76</sup> P. Franaszek, *Mysł techniczna...*, s. 18; *Historia polskiego przemysłu...*, s. 299.

<sup>77</sup> „Czas” 1860, nr 290 z 19 XII, s. 1; „Głos” 1861, nr 150 z 3 VII, s. 2.

<sup>78</sup> *Sprawozdanie Komitetu z czynności Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego za czas od 1 stycznia do 23 czerwca 1860 r. przedłożone ogólnemu Zgromadzeniu dnia 25 czerwca 1860 r.*, „Rozprawy c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego” 1860, t. 27, s. 58; *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego przedłożone ogólnemu zgromadzeniu 25 stycznia 1861 r.*, „Rozprawy c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego” 1861, t. 28, s. 10-11; *Protokół czynności 30go ogólnego Zgromadzenia c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego na posiedzeniach odbytych we Lwowie w dniach 24, 25, 27 i 28 czerwca 1861 pod przewodnictwem J.O. Xięcia Leona Sapiehy, prezesa Towarzystwa*, „Rozprawy c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego” 1862, t. 29, s. 54; „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1860, nr 46, s. 368; „Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1861, nr 42, s. 336; „Czas” 1861, nr 3 z 4 I, s. 3; „Gazeta Lwowska” 1860, nr 297 z 28 XII, s. 1; „Gazeta Lwowska” 1861, nr 98 z 26 IV, s. 1.



znajdowały się pokłady ropy naftowej, prawa do jej wydobywania, a samo pozyskiwanie uznać za regale górnicze: „Nie przeczymy zresztą, że wiele nader względów przemawia za oddaniem nafty pod regalia górnicze, jedyny to może środek dojścia do racjonalnej produkcji<sup>79</sup>”.

Uwadze redakcji nie uszło praktyczne zastosowanie nafty przez władze miejskie i indywidualnych użytkowników. Jego początki wiązały się z działalnością Łukasiewicza w Gorlicach, gdzie destylowana przez niego ropa naftowa była wykorzystywana na przełomie lat 1853 i 1854 w celu oświetlenia miasta. W 1861 r. pisano o oświetleniu ulic „olejem skalnym” w Tarnowie, Bochni<sup>80</sup> i Krakowie<sup>81</sup>. „Gazeta Narodowa” z kolei w sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej we Lwowie informowała, iż samorząd stolicy Galicji zdecydował się na zainstalowanie na przedmieściach oświetlenia naftowego zamiast olejowego. Naftowe uznano za tańsze i wydajniejsze<sup>82</sup>. Z kolei „Gazeta Narodowa” podkreślała pozytywny wpływ oświetlenia naftowego nie tylko na sytuację gospodarczą, ale i życie mieszkańców:

Nie ma lat dziesiątka, jak zaczęto oleju skalnego, i podobnych jemu wyrobów pod nazwami nafty, kamfiny, fotogenu i.t.d. do świecenia używać, a już stał się on bardzo ważnym artykułem handlu. Konsumpcja jego podnosi [się] nadzwyczaj szybko. Po większych miastach, a zwłaszcza takich, gdzie gazu świecącego nie wyrabiają, nie masz prawie domu i warsztatu, gdzieby nafty nie używano; w okolicach, gdzie się znajdują jej źródła i fabryki, nie masz prawie chaty, gdzieby już nie stała maleńka lampka naftowa. Odwieczne łuczywa ustępują coraz bardziej przed światłem cywilizacji<sup>83</sup>.

Na znaczenie nafty dla oświetlenia zwracała uwagę „Gazeta Przemysłowa”:

Nafta, czyli olej skalny (petroleum) w skutek [sic] swego składu chemicznego i z powodu nadzwyczajnej taniości dostarcza niezawodnie najlepszego i najobfitszego materiału do wyrobu gazu oświetlającego. Doświadczenia we Francji i Anglii czynione, licznymi pracami amerykańskich fachowych ludzi poparte, utwierdzają nas w przekonaniu, że użycie oleju skalnego, czyli surowej nafty do wyrobu gazu oświetlającego należytego rozpowszechnienia wkrótce się doczeka, i to nie tylko dla swojej taniości, ale i dla tego samego, że przy jego zastosowaniu znika obawa przypadków czyniących oświetlenie zwyczajną naftą tak niebezpiecznym. Użycie gazu z nafty czyni niemożliwym wszelki wybuch; płomień jego jest biały, wolny od nieprzyjemnej woni, szkodliwych zdrowiu wyziewów i kopci<sup>84</sup>.

Rozwój sektora przetwórstwa ropy naftowej przełożył się na pojawienie się reklam naftowych przedsiębiorstw (il. 4-6). Na łamach „Czasu” i „Przeglądu

<sup>79</sup> „Gazeta Lwowska” 1863, nr 191 z 22 VIII, s. 1.

<sup>80</sup> „Czas” 1861, nr 196 z 28 VIII, s. 3.

<sup>81</sup> „Czas” 1861, nr 263 z 15 IX, s. 3.

<sup>82</sup> *Rada miejska we Lwowie*, „Gazeta Narodowa” 1863, nr 3 z 6 I, s. 3.

<sup>83</sup> *Nafta w Galicji*, „Gazeta Narodowa” 1864, nr 232 z 11 X, s. 1.

<sup>84</sup> *Gaz naftowy*, „Gazeta Przemysłowa” 1866, nr 4, s. 13.

Powszechnego” swoje produkty promowała destylarnia Tytusa Trzecieckiego i spółki w Polance koło Krosna. Cennik obejmował benzynę, zachwalaną jako „środek najdoskonalszy do wywabiania plam tłustych w materiałach wszelkiego rodzaju i jakej barwy”, naftalinę trzech typów oraz olej mineralny<sup>85</sup>. W gazetach ogłaszali się również przedsiębiorcy spoza Galicji, jak na przykład Gustav Wagenmann z Wiednia<sup>86</sup>. O zastosowaniu ropy naftowej przez indywidualnych odbiorców świadczą reklamy lamp (głównie firm Roberta Ditmara i braci Brünner z Wiednia<sup>87</sup>), cylindrów i kul lamp, a także flaszek służących do przechowywania ropy.

Podsumowując, częstotliwość i charakter artykułów prasowych dotyczących przemysłu naftowego w Galicji ulegały zmianom analogicznie do tempa jego rozwoju. Pierwsze wzmianki pojawiły się w latach 50. W kolejnym dziesięcioleciu tematyka naftowa była szeroko reprezentowana na łamach prasy codziennej: „Czasu”, „Gazety Narodowej” i „Gazety Lwowskiej”. W tym ostatnim dzienniku regularnie występowała w trzech działach: *Termina sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji itd.*, gdzie informowano o datach sprzedaży nafty w miejscach jej wydobycia, *Kronika*, gdzie podawano fakty i wydarzenia związane z naftą, oraz *Wiadomości handlowe*, a następnie *Gospodarstwo, przemysł i handel*, gdzie donoszono o jej cenach i handlu. Jeśli w latach 50. ropa naftowa budziła zainteresowanie prasy, była pewnego rodzaju ciekawostką przyrodniczą, to po dekadzie powszechnie dostrzegano już jej ekonomiczne znaczenie<sup>88</sup>.

W poczytnym „Tygodniku Ilustrowanym” w latach 60. XIX w. obecny był jedynie jeden artykuł o tematyce naftowej.

Z kolei czasopisma rolnicze koncentrowały swoją uwagę na tematyce agrokultury, hodowli i leśnictwa z naciskiem na region ziem polskich, w którym się ukazywały. Jedynie w „Rozprawach c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego” pojawiły się cztery wzmianki o działalności tegoż Towarzystwa w zakresie prawodawstwa dotyczącego wydobycia ropy naftowej – opowiedziało się ono za pozostawieniem wydobycia ropy w rękach właścicieli gruntów, na których znajdowały się jej złoża. W „Tygodniku Rolniczo-Przemysłowym” ropa naftowa nie występowała jako główny temat artykułów, pojawiała się w sprawozdaniach z wystaw rolniczo-przemysłowych oraz w kontekście opinii Komitetu c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego na temat zasad prawnych jej wydobycia. W pismach rolniczych ukazujących się w Wielkopolsce („Ziemianin”) i Królestwie Polskim („Roczniki Gospodarstwa Krajowego”) tematyka naftowa w latach 50. i 60. XIX w. nie była poruszana.

<sup>85</sup> „Czas” 1861, nr 152 z 6 VII, s. 4; „Przegląd Powszechny” 1861, nr 63 z 18 VII, s. 4.

<sup>86</sup> Gustav Wagenmann – austriacki inżynier, przedsiębiorca, właściciel firmy chemicznej zajmującej się m.in. destylacją nafty czy produkcją świec stearynowych i parafinowych.

<sup>87</sup> Firma braci Brünner w rzeczywistości była spółką z udziałem Roberta Ditmara, wiedeńskiego konstruktora i producenta lamp olejnych i naftowych. Posiadała składy w najważniejszych miastach monarchii (Wiedeń, Triest, Praga, Kraków, Lwów) oraz w Mediolanie, Lyonie, Bombaju i Kalkucie. J. Hołubiec, *Historia lamp naftowych*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” t. 16, 1971, nr 4, s. 747.

<sup>88</sup> „Gazeta Lwowska” 1864, nr 239 z 19 X, s. 962-963; „Czas” 1864, nr 169 z 22 X, s. 1.

W prasie ukazywały się różnego rodzaju teksty o tej tematyce: artykuły, krótkie informacje w działach gospodarczych, sprawozdania z wystaw rolniczych, korespondencja przesyłana do redakcji przez osoby prywatne i instytucje, materiały marketingowe (reklamy i cenniki) oraz ogłoszenia (o publicznych licytacjach, dzierżawie oświetlenia naftą przedmieść i realności miejskich w Krakowie, o kolejowych taryfach przewozowych<sup>89</sup>, sprzedaży dóbr ziemskich z kopalnią ropy naftowej).



## Bibliografia

### Źródła

- „Biblioteka Warszawska” 1848, 1853.  
„Czas” 1852-1853, 1855-1856, 1860-1861, 1864-1865.  
„Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 1853.  
„Dziennik Lwowski” 1867.  
„Gazeta Handlowa” 1864.  
„Gazeta Lwowska” 1855, 1860-1861, 1863-1864.  
„Gazeta Narodowa” 1863-1866.  
„Gazeta Przemysłowa” 1866-1868.  
„Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego” 1858, 1864.  
„Głos” 1861.  
„Korespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy” 1853.  
„Nowiny” 1854.  
„Przegląd” 1864.  
„Przegląd Powszechny” 1861.  
„Rozprawy c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego” 1860-1862.  
„Tygodnik Ilustrowany” 1865.  
„Tygodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1855-1856, 1858, 1860-1861.

### Opracowania

- Augustyn M., *Początki górnictwa naftowego w Bieszczadach*, „Bieszczad” t. 7, 2000, s. 219-281.  
Bar J., Zamorski K., Madurowicz-Urbańska H., Burzyński A., *Problem protoindustrializacji w przemyśle naftowym Galicji*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” t. 44, 1984, s. 57-83.  
Bonusiak W., *Szejk z Galicji. Ignacy Łukasiewicz 1822-1882*, Rzeszów 2007.  
Bonusiak W., *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza 1822-1882*, Rzeszów 1985.

---

<sup>89</sup> Przykładowo, Kolej Galicyjska im. Karola Ludwika w 1861 r. ogłosiła, iż zaniża taryfy na wiele towarów, w tym również na naftę, na trasie Kolei Północnej Cesarza Ferdynanda. „Czas” 1861, nr 156 z 11 VII, s. 4.

- Boryń M., *Początki polskiego przemysłu naftowego i jego rola w polityce*, [w:] *Historia polskiego przemysłu naftowego*, red. naukowa M. Boryń, A. Chodubski, B. Duraj, Toruń 2014, s. 37-49.
- Franaszek P., Grata P., Kozicka-Kończakowska A., Ruszel M., Zamoyski G., *Ignacy Łukasiewicz. Prometeusz na ludzką miarę*, Warszawa 2021, *Biografie Sławnych Ludzi*.
- Franaszek P., *Mysł techniczna w galicyjskim wiertnictwie naftowym w latach 1860-1918*, Kraków 1991.
- Franaszek P., *Przemysł naftowy na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Przełomy w historii. XVI Powszechny Zjazd Historyków Polskich, Wrocław, 15-18 września 1999 roku. Pamiętnik*, t. 3, cz. 2, Toruń 2002, s. 369-380.
- Franaszek P., *Przesłanki rozwoju górnictwa naftowego w Galicji*, [w:] *Austria – Polska: 1000 lat kontaktów*, red. J. Buszko, W. Leitsch, J. Rydel, przeł. M. Olszański, K. Rydel-Johnston, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1997, z. 121, s. 173-201.
- Franaszek P., *Warunki rozwoju galicyjskiego przemysłu naftowego do roku 1914*, [w:] *Spółeczeństwo i gospodarka*, red. J. Chłopecki, H. Madurowicz-Urbańska, Rzeszów 1995, *Galicja i Jej Dziedzictwo*, t. 2, s. 265-280.
- Franaszek P., *Zatrudnienie w przemyśle naftowym Galicji (do roku 1914)*, „Studia Historyczne” R. 33, 1990, z. 1, s. 37-46.
- Hap W., *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza na tle początków światowego i jasielskiego przemysłu naftowego*, „Rocznik Jasielski” t. 5, 2003, s. 7-28.
- Historia polskiego przemysłu naftowego*, red. R. Wolwicz, t. 1, Kraków–Brzozów 1994.
- Hołubiec J., *Historia lamp naftowych*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” t. 16, 1971, nr 4, s. 739-768.
- Klęczany, Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883.
- Kosiek Z., *Jakubowski Adam Kacper (1801-1882)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, s. 381-382.
- Kuberski L., *Stanisław Szczepanowski (1846-1900). Przemysłowiec, polityk, publicysta*, Opole 1997, *Uniwersytet Opolski. Studia i Monografie*, nr 239.
- Kuberski L., *Wkład Stanisława Szczepanowskiego w rozwój przemysłu naftowego w Galicji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Historia” 1996, z. 32, s. 33-48.
- Łoza K., Charczuk Ch. (współpraca), *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie. Przewodnik*, Wrocław 2016.
- Mierzecki R., *Przemysł naftowy w Polsce w XIX i XX wieku*, „Analecta” t. 8, 1999, nr 2 (16), s. 55-71.
- Nycz K., *Początki górnictwa naftowego w Polsce*, „Wiek Nafty” R. 1, 1991, nr 1, s. 3-10.
- Pawłowski W., „Nafta” (1893-1914). *Organ Towarzystwa Techników Naftowych we Lwowie*, „Wiek Nafty” R. 5, 1995, nr 1, s. 3-9.
- Przybytek P., *Prasowa działalność wydawnicza krakowskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego w latach 1850-1862*, „Zeszyty Prasoznawcze” t. 56, 2013, nr 3 (215), s. 401-425.
- Ślusarek K., *W przededniu Autonomii. Własność ziemska i ziemiaństwo zachodniej Galicji w połowie XIX wieku*, Warszawa 2013, *Szlachta i Ziemiaństwo na Ziemiach Dawnej Rzeczypospolitej*.
- Uliasz W., *Monografia czasopisma „Ropa”*, cz. 1, „Wiek Nafty” R. 7, 1997, nr 2, s. 14-18, cz. 2, „Wiek Nafty” R. 7, 1997, nr 3, s. 11-15.

Wnęk J., *Rozwój ideologii przemysłowej w Galicji 1866-1918*, Warszawa 2015.

Wolski M., *Początki przemysłu naftowego w Galicji w świetle relacji Jana Trzecieckiego, syna Tytusa i innych nowo odkrytych źródeł*, „Wiek Nafty” R. 31, 2022, nr 1, s. 18-40.

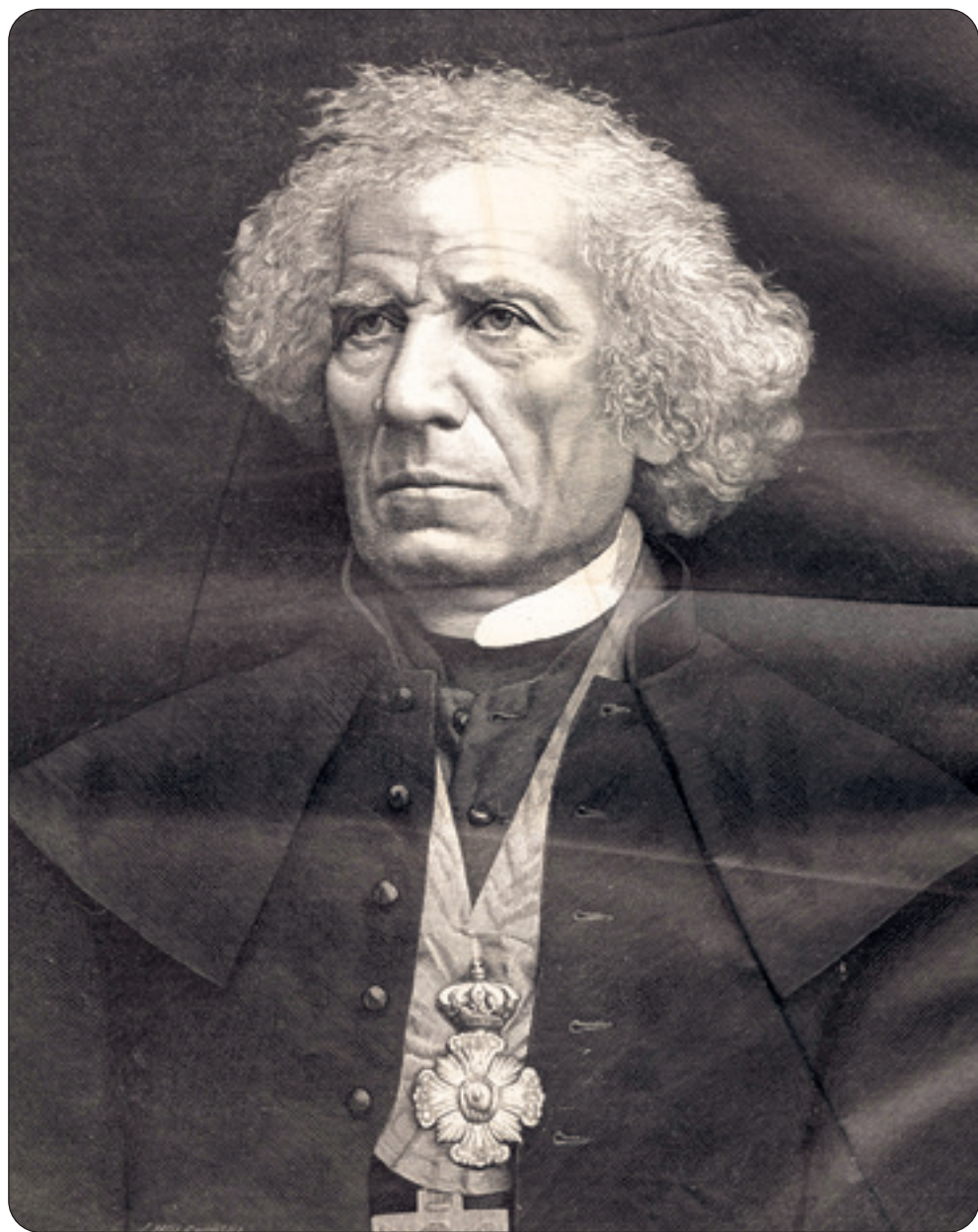
Zieliński J., *Ignacy Łada Łukasiewicz (1822-1882) – pionier przemysłu naftowego*, „Rocznik Mielecki” t. 5, 2002, s. 37-50.

Żmudzińska-Żurek B., Nowak K., Rutkowski K., Suryło P., *Historia polskiej nafty w zarysie*, Kraków 2015.









Il. 2. Józef Holewiński, *Portret ks. Adama Kacpra Jakubowskiego*, grafika w czasopiśmie „Kłosy” 1883, t. 36, nr 915, s. 24, [on-line:] <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/docmetadata?id=76260&from=publication>.





